GODZIENNA Gazeta Krakowska

Nr 223. ROK 1832. CZWARTEK 23 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na Oō ą.	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 6. 067	+ 13.1	+ 5.3	Zaden	Pogoda z Chmurami	
22: 12	„ 6. 049	21.5	9.0	Pl. zachd: słaby	„ „	
3	„ 5. 737	24.0	11.0	Zaden	Pochmurno	
9	„ 5. 109	+ 16.9	+ 11.0	„ „	Chmury	

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Paryż 4 Sierpnia. — Xiąże Choiseul wyjechał wczoray rano dla przyjmowania króla Leopolda na granicy.

Podług *Konstytucyonisty*, izby mają bydź zwołane dopiero na dzień 1 Listopada.

Pan Benoit kommissarz policyi, z odniesioney w pojedynku rany, umarł dnia wczorayszego rano.

Monitor donosi teraz urzędownie, że zaślubiny króla Leopolda z xiężniczką Ludwiką wyznaczone są na dzień 9 b. m., jako dzień, w którym król wstąpił na tron i zaspokoił Francyą. Europa w tym związku znaydzie nową rękoymię pokoju, i bezinteresowność króla, który nie przyjął ofiarowaney synowi jego korony, a którą się teraz król Leopold, z drugiem dzieckiem Filipa podziela.

Król Belgów d. 5 opuści Bruxellę, na noc zjedzie do Cambrai, dnia 6go b. m. przejeżdżając przez Quentin stanie na południe w Compiègne. Dwór jego cały składać się będzie wraz z służbą z 22 osób.

Hrabia Sebastiani ma dopiero po zaślubinach xiężniczki Ludwiki udać się do wód. Wczoray mówiono w pałacu ministrów, że minister spraw wewnętrznych Montalivet nie na podogrę, lecz na cholerę zachorował.

Ministerium zaymuje się teraz utworzeniem nowych parów, aby sobie na przyszłych posiedzeniach zapewnić większość w izbie wyższey. Liczba mających się utworzyć nowych parów nie jest jeszcze wiadoma.

Posłowie angielski i brazyliyski mieli onegdy prywatne posłuchanie u króla, który wczoray pracował z ministrami woyny i marynarki, a królowa w towarzystwie xiężniczek Ludwiki, Maryi i Klementyny, przybywszy do miasta, bawiła przez kilka godzin w Palais-Royal.

Journal du Commerce donosi, że przyszły depesze z Madrytu pod datą 29 Lipca; tą samą drogą nadeszłe pismo, nie donosi ani jedney wiadomości z Portugallii, uskarża się tylko na utrudniony związek z tym krajem. »Od trzech dni mówi piszący, nie wiemy o żadnym nawet kuryerze handlowym z Lizbony, a całą ilość listów, którą poczta przywozi, można do kieszeni włożyć. Wystrzegają

się cokolwiek donosić o tamteyszych wypadkach, i jeżeli jakie nowiny nas dochodzą, te są tak sprzeczne, iżby sądzić można, że Portugalliia jest tysiąc mil od nas odległa. *(G. W.)*

ANGLIA.

Londyn 4 *Sierpnia.* — Poseł francuzki w towarzystwie konsula swego kraju w Londynie, był wczoray na konferencyi u lorda Auckland w wydziale handlu, zkąd udał się do lorda Palmerston, z którym miał długą rozmowę.

Na posiedzeniu izby niższey w dniu 26 z. m. został po trzeci raz przeczytany i przyjęty bil irlandzki.

Podług *Hof-Journal*, miała w przeszłym tygodniu xiężna Berry znaydować się *incognito* w Londynie. Zapewnia także ten dziennik, że w Clermont czynią przysposobienia do przyjęcia znakomitey osoby.

Kuryer donosi, że kupcy angielscy w Oporto podczas bitwy dnia 23 obawiając się, iż takowa może wypaść pomyślnie dla Don Miguela, schronili się na wojenny okręt angielski przed miastem na kotwicy stojący, lecz nazajutrz dowiedziawszy się, że migueliści zostali porażeni, wrócili na powrót do miasta.

Dziennik *Albion* mówi, że o bitwie z d. 23 niewiele trzyma, już z tego powodu, że Don Pedro zamiast udania się po niey ku Lizbonie, przymuszony był pozostać w Oporto, gdzie mu nieprzyjaciel zawsze jeszcze z tyłu zagrażał. Potrzeba przeto oczekiwać bliższych urzędowych wiadomości o szczegółach tey bitwy.

Dnia 8. Margrabia Palmella, który onegdy przez Falmouth przybył tu z Oporto, miał natychmiast rozmowę z lordem Palmerston, a dnia wczorayszego udał się do hrabiego Grey. Podług *Kuryera*, Palmella miał przywieść ważne depesze do króla naszego, w których jak utrzymuje *Times*, proszony jest król o uznanie królowey Donny Maryi, gdyż to może mieć ważny wpływ na interessa Don Pedra w Portugallii. Tenże dziennik dodaje, że Palmella ma żądać interwencyi angielskiey, z powodu, że w woysku portugalskiem bardzo wiele hiszpanów się znayduje.

Na tuteyszey giełdzie wiadomość o przybyciu marg: Palmelli, przejęła strachem posiadaczy papierów portugalskich, które z tey przyczyny o 4 procenta spadły. *(G. W.)*

BELGIA.

Bruxella 2 *Sierpnia.* — Król wyjechał dziś o ogodzin. 7mey rano do Ninove i wieczorem przez Alost i Asche wróci tu na powrót.

Mówią, że nowy obóz będzie założony w okolicy Diest, który ma zająć jenerał Magnan z woyskiem, które blokuje Mastrycht; inni utrzymują, że jest przeznaczony dla korpusu odwodowego.

Gazeta *Politique* donosi co następuje: — »Dnia 28 przypłynął francuzki bryg wojenny przed Boulogne, wysłał barkę do lądu i zabrał wszystkich rotmanów z portu, z których wybrawszy tych, którzy znają żeglugę na Skaldzie, resztę odesłano na ląd. Wysłano także do Ambleteuse, Calais i Dunkierki, z wezwaniem znających głębokość wód na Skaldzie. Maytkowie z powyższych miast wezwani przybyli w niedzielę, i wsiadłszy na bryg popłynęli ku Cherbourgowi. Mówią, iż flotta francuzka ma się połączyć z Angielską.«

Dnia 3. — Król powrócił o godz. 7mey wieczór z Alost do tuteyszey stolicy. Przyjął potem deputacyą miasta i izby handlowey z Antwerpii. Później znaydował się z xięciem Sasko-Koburgskim w teatrze, gdzie od publiczności z uniesieniem przyjęty został.

Xiąże Sasko-Koburgski z dwoma synami i kilku wyższemi officerami wyjęchał wczoray rano do Antwerpii, gdzie zaraz po swojem przybyciu zwiedził port i mieysca warowne.

Pan Robert Adair odebrał wczoray w południe nadzwyczaynego kuryera z Londynu, którego depesze musiały bydź nader ważne, gdyż poseł angielski poszedł natychmiast do pałacu królewskiego, zkąd po półgodzinney konferencyi, udał się z Panem Meulenaere do poselstwa francuzkiego, gdzie na długich naradach z P. Latour Maubourg pozostali.

Donoszą z pod Mastrychtu d. 31 lipca, że dwóch parlamentarzy belgiyskich posłano do Mastrychtu, i że w przeszłą sobotę Pan Winterschoften adjutant jenerała Dibbets przepędził całe przedpołudnie w główney kwaterze u jenerała Magnan; cel jego bytności nie jest wiadomy. Dnia 31 woysko belgiyskie przeszło na lewy brzeg rzeki Mass.

Dnia 5. — Dziś o godz. 8mey rano wyjechał król do Compiègne, w towarzystwie wielkiego marszałka, wielkiego koniuszego, hr. Felixa Merode, jenerała Hane, pułkowników Prisse i P. C. Cust, Pan van de Weyer,

P. Piuet, prywatnego swego sekretarza i nadwornego doktora Lebeau.

Xiążę Sasko-Koburgski nie jedzie do Compiegne, lecz wraca w poniedziałek do kraju swego.

Po wczorayszey wielkiey paradzie, dowódca gwardyi bruxelskiey, wydał rozkaz dzienny, w którym oświadcza woysku królewskie zadowolenie, i zawiadomia w imieniu króla gwardyą narodową o nastąpić mających zaślubinach królewskich.

Journal d'Anvers mówi o nadeyściu protokółu, który ma zawierać łagodnieysze dla Hollandyi warunki względem xięztwa Luxemburgskiego.

Tuteysze gazety donoszą, że zaraz po żniwach, założone będą obozy, jeden między Montaigu i Diest, a drugi pod Herrenthal.

Dnia 8. — Wczoray o godzinie 3ciey po południu przybył tu przez Calais kuryer z Londynu. Jego depesze musiały bydź bardzo ważne, gdyż je niezwłocznie przesłano krolowi do Compiegne. *G. W.*

HOLLANDYA.

Haga 4 *Sierpnia.* — Podług postanowienia królewskiego z dnia 23, wezwane znowu zostały wszystkie prowincye do dostawienia koni pociągowych dla artylleryi. Na prowincyą południowey Hollandyi wypada z repartycyi 100 koni.

W *Gazecie Handlowey* umieszczony jest artykuł z Breda, który wykazuje, że w potrzebie kray liczyć może na 270,000 uzbrojonych obrońców; teraz bowiem siła wojenna wynosi, oprócz gwardyi narodowey, 132,000 regularnego woyska i ochotników.

Od czasu zjawienia się cholery w Antwerpii przecięte zostały wszelkie stosunki flotty hollenderskiey na Skaldzie ze statkami belgiyskiemi. Stan zdrowia naszey flotty jest teraz naylepszy, przed dwiema tygodniami umarły na cholerę dwie osoby.

Dnia 5. — Donoszą z Flessyngi pod d. 1 b. m., że tam przybyła korweta *Triton* ze znaczną liczbą ochotników przeznaczonych dla flotty na Skaldzie. Fregata *Javaan* i brygi *Panther* i *Brak* stoją tam na kotwicach. Osada w Forts-Noelie została powiększoną.

Dnia 6. — W gazetach hollenderskich czytamy: — »Wczoray i dziś zgromadzała się rada gabinetowa w przedmiocie ostatnich przez konferencyą udzielonych propozycyi. Mówią powszechnie, że układy z Belgią niezadługo ukończone zostaną.

Papiery publiczne podniosły się dnia dzisieyszego znacznie na giełdzie tuteyszey.

WŁOCHY.

Rieta 20 *Lipca.* — Gdy król Neapolitański przybył do Civita Ducale, udali się: Biskup Ferriti i delegat Carfa di Traietto w szczególnem zleceniu od Papieża, aby zaprosić króla na ziemię państwa papiezkiego, dla zabawienia się widokiem spadającey kaskady *della Marmora.* Król przyjał to wezwanie, i przybył tu dnia 16, a zwiedziwszy kaskadę *Velleno*, udał się do Terni, zkąd wieczorem wrócił tędy do Civita Ducale.

Z Wenecyi 25 *Lipca.* — Listy z Stambułu odebrane, doniosły na początku tego miesiąca, że flotta sułtańska zabiera się nareszcie do wypłynienia na morze śródziemne. Archipelag jest jeszcze niepokojony przez piratów greckich; okręty handlowe muszą zawsze bydź konwojowane.

Z Neapolu 18 *Lipca.* — Listy z Smyrny czynią interessowne doniesienia o teraznieyszym stanie politycznym Porty Ottomańskiey; od niejakiego czasu Sułtan jest w dobrem porozumieniu z posłem angielskim Panem Stratford-Cannig, który potrafił wszelką dawnieyszą nieufność usunąć, tak dalece, że teraz częste miewa posłuchania u Sułtana, co nie mało zrobiło wrażenia w Pera. Może też Porta ma nadzieję dostania od Anglii pieniędzy, na zapłacenie kosztów wojennych Rossyi, które dotąd bardzo nieregularnie wypłacała. *(G. W.)*

TURCYA.

Liworno 7 *Lipca.* — Potwierdza się wiadomość, że Banialuka poddał się Mahmud baszy jako wezyrowi prawego rządu, a kapitan Imzagą Suważlich znikł: niewiadomo jeszcze czy zginął, lub się też gdzie ukrywa.

Donoszą z Serciewa, że gdy Mahmud basza za rozkazem Sultana chciał w tem mieście wybierać rekruta do regularnego woyska, mieszkańcy tegoż miasta wysłali 4 deputowanych z oświadczeniem, że tego nie dozwolą; za co rozgniewany basza deputowanym głowy pościnać, a do miasta artylleryi ognia dawać rozkazał; tym sposobem zniewolił mieszkańców do zupełnego poddania się rozporządzeniom Sułtana. *(G. W.)*

Rozmaitości.

Kawaler puszczony na loteryą

Pewien młody męszczyzna w Paryżu mający lat 28 pochodzący z dobrey familii, powierzchowności uymujący, wybornego charakteru, edukacyi wykończoney, pełen przyjemney układności, którego przyrodzenie obdarzylo w rzadkie przymioty, wyjąwszy naymnieyszą rzecz, za jaką filozofia uważać zwykła *majątek;* postanowił za pomocą rachuby własnego wynalazku, zapełnić i ten pomnieyszey wagi niedostatek do zupełnego szczęścia.— Wyrachowanie to, tym godnieysze jest pomyślnego skutku, że zapewniając jego własną przyszłość, może zarazem ustalić los drugiey osoby, którаby powołaną została do dzielenia z nim szczęścia. Dla dopięcia tego zamiaru, następujący wynalazł zręczny środek, — *chce on stawić się na loteryą.*

Wszystkie panny i młode wdowy, z dobrych familii i dobrego wychowania, przypuszczone są do ubiegania się oto szczęście w sposobie i stosunku następującym.

Stawka panien od lat 18 do 25 wynosić będzie 5 franków; wdowy w tymże wieku bezdzietne stawią po 10 franków; obdarzone przez nieboszczyków dziećmi po 15 franków; panny wyżey lat 25 do 30, po 20 franków;— wdowy *ditto* bezdzietne po 25 franków, z dziećmi po 30 franków.— Panny nad lat 30 czyli stare dewotki, guwernantki ochmistrzynie, i tym podobne rekwizyta czyli pozostałości wielkiego świata wyszłe z kursu, mające przecież za sobą różne wspomnienia czułych westchnień i nayczystszych zapałów; mogą w prawdzie stawiając po 100 franków, ubiegać się o wygraną, ale na przypadek pomyślny, odbiorą tylko *premium* w gotowiznie wynoszące 100,000 franków i bukiet ślubny z *Niezapominayków* uwity, nb. zwłasnych rąk wygranego młodzieńca.

Loterya podzielona będzie na *serye akcye* i *kupony.* Epoki ciągnienia, oznaczone zostaną później przez afisze.

Młoda właścicielka pierwszego, — lub niestety!... drugiego rzędu, akcyi wygrywającey, otrzyma rękę młodzieńca, (nb. o sercu niemasz żadney wzmianki w prospekcie,— ale dziś o to, nikt już sobie głowy niełamie;) i prócz tego dochód ze sprzedarzy biletów, mogący wynosić naymniey 400,000 franków; summa ta, należeć będzie w połowie do każdego z małżonków, i stanowić będzie ślubny wniosek.

Osoba wygrywająca, w jak naykrótszym czasie zapoznaną zostanie z *narzeczonym swoim wylosowanym;* lecz ponieważ różne są ludzkie upodobania i skłonności, że pomimo doskonałe narzeczonego przymioty, mogłaby nieznaleść w nim tego, czego się spodziewała; na ten przypadek wygrany narzeczony, zostawi jey trzy miesiące czasu do namyślenia, po których upłynieniu, wolno jey będzie zrzec się małżeństwa, biorąc wszakże połowę wygraney summy.

Jakkolwiek bądź, system loteryi powyższey, musi koniecznie dwie osoby uczynić w oka mgnieniu szczęśliwemi; które gdyby nie ta rachuba dowcipna, możeby w wiecznem panieństwie, wdowieństwie, lub kawalerstwie marcowem, żyć musiały, — co jest, jak sobie chce, osobliwie dla płci piękney — srogością przeznaczenia.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Publiczność tuteyszą i osoby zaufaniem swojem mnie zaszczycające uwiadomiam ninieyszém, iż mieszkanie moje przeniosłem do domu P. Jarzyńskiego w Rynku pod Nr 235 *na pierwsze piętro.* Chorzy życzący sobie zasięgnąć rady mojey, zastać mnie mogą codziennie od 7 do 8 z rana i od 1 do 3 po południu. W godzinach oznaczonych po południu, ofiaruję pomoc moję chorym ubogim bez żadnego wynagrodzenia, szczególniey zaś pomoc chorym na oczy.— Przy tey sposobności mam honor uwiadomić szanowną Publiczność iż dla uniknienia straty drogiego czasu, któren obowiązkom moim dla Uniwersytetu tuteyszego poświęcać winienem, nie jestem w stanie służyć każdey chwili wzywającym mnie do siebie chorym, wyjąwszy tylko w przypadkach nagłych żadney niecierpiących zwłoki. Chorzy więc życzący sobie bym ich odwiedzał przed południem, niech raczą czy to na piśmie, czy też ustnie przez swych domowników uwiadomić mnie z rana naypóźniey do godziny 8mey, przed wyjazdem z domu na wizyty ranne. Osoby wzywające mnie do siebie po wyjeździe z domu, będę dopiero mógł odwiedzić po godzinie 3ciey po południu. L. *Bierkowski.*

Doktór Medycyny i Chirurgii Professor Kliniki Chirurgiczney i położniczey U. J.

Uzyskawszy od mieyscowey zwierzchności edukacyjney upoważnienie do założenia Pensyi płci żeńskiey, mamy zaszczyt zawiadomić ninieyszém szanownych Rodziców i Opiekunów, iż otworzenie teyże w d. 1 Września r. b. nastąpi, w mieszkaniu naszém pod L. 225 w ulicy Grodzkiey na drugiem piętrze.

JKanty i Emilia z Nowakowskich
(1r.) *Morelowscy.*

Ktoby się zechciał podjąć dostawy pięciuset korcy węgli kamiennych do Warszawy Wisłą, zgłosi się do kantoru Gazety Krakowskiey, gdzie o warunkach teyże dostawy dowiedzieć się może.